

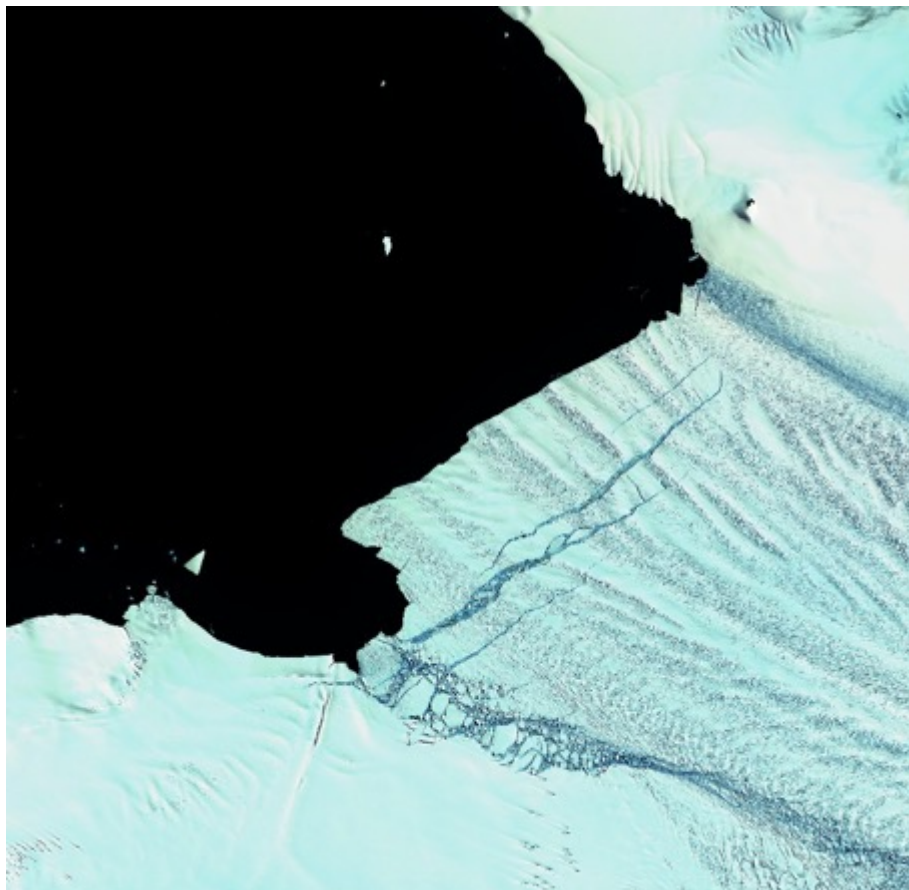
WIELKOŚĆ MALTY, TRZYKROTNOŚĆ SAN FRANCISCO. OLBRZYMIA GÓRA LODOWA WIDOCZNA Z ORBITY

Lodowiec Pine Island Glacier to jeden z najpotężniejszych strumieni zamrożonej wody spływających z zachodniej Antarktydy. W ostatnich latach badacze zauważyli, że dość znacznie "wyszczułał", co przypisuje się ociepleniu klimatu, które w zachodniej Antarktydzie jest dość wyraźne. Teraz jednak zmiany w jego układzie przybrały znacznie bardziej gwałtowny charakter – w związku z wydzieleniem się z jego obrębu okazałej góry lodowej.

W październiku 2019 zauważono po raz pierwszy szczelinę, jaka powstała na powierzchni lodowca Pine Island Glacier (PIG) na Antarktydzie. Pęknięcie miało 30 km długości oraz 60-100 m głębokości i sięgało do samej powierzchni morza.

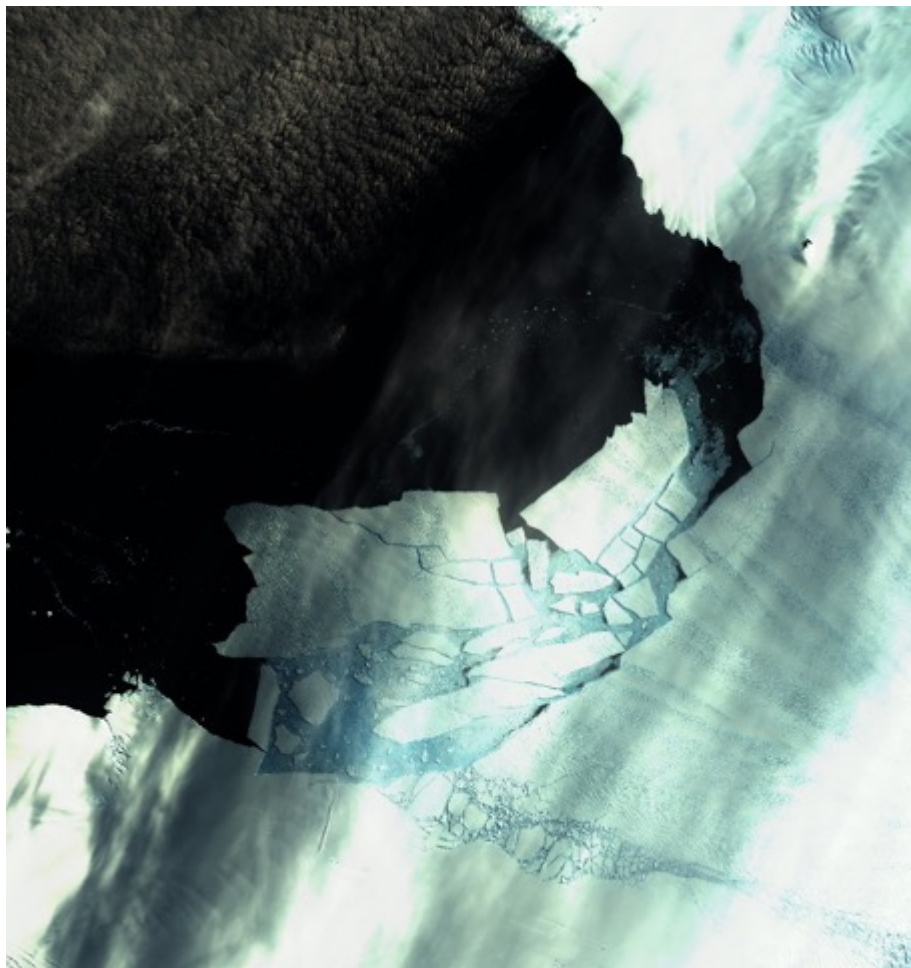
Uczeni z NASA zwrócili przy tym uwagę, że *lodowiec Pine Island ulega tzw. cieleniu średnio co dziesięć lat*. Biorąc pod uwagę, że ostatnio nastąpiło to w 2001 roku, spodziewano się zatem od dłuższego czasu kolejnego podobnego zjawiska – choć o odpowiednio mniejszej skali.

Koniec końców, w ubiegłym tygodniu doszło do spektakularnego oderwania się olbrzymiej góry lodowej od lodowca Pine Island. Oderwany fragment ma powierzchnię 300 km², co jest wielkością porównywalną do powierzchni Malty. Krótco po oderwaniu góra rozpadła się na mniejsze części, co doskonale widać na zobrazowaniach z satelity Sentinel-2.



Widok czoła lodowca Pine Island Glacier z satelity Sentinel-2 na zobrażowaniu z 1 lutego 2020 roku. Fot. ESA/Copernicus

Naukowcy zamierzają monitorować nowo narodzoną górę lodową, ponieważ lodowiec topniejąc, będzie mocno wpływać na morski ekosystem, zmieniając zasolenie wody i zrzucając do oceanu nagromadzone w lodzie kawałki skał. W końcu dostanie się w obieg Dryfu Wiatrów Zachodnich, czyli potężnego prądu morskiego obiegającego Antarktydę z kierunku zachodniego na wschód.



Widok czoła lodowca Pine Island Glacier z satelity Sentinel-2 na obrazowaniu z 11 lutego 2020 roku. Fot. ESA/Copernicus

Zobrazowania w paśmie podczerwieni z 1 lutego oraz 11 lutego 2020 roku dobrze ukazują proces cielenia się lodowca.

Czytaj też: [Lody Antarktydy topnieją dziś bardzo szybko](#)